

Sygn. akt: I C 332/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Wysocka

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa (...) SA w I.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda (...) SA w I. kwotę 84.650 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2013 r do dnia zapłaty;
2. Zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda (...) SA w I. kwotę 7.870 zł (siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych 00/100) z tytułu zwrotu kosztów sądowych;
3. W pozostałej części powództwo oddala.

sygn. akt: I C 332/13

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w I. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 85.050 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, iż zawarł z pozwanym na okres od 1 czerwca 2009 roku do 31 maja 2010 roku umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i posiadanym mieniem. Ochrona ubezpieczeniowa obejmowała szkody wyrządzone w środowisku przez jego zanieczyszczenie. W dniu 30 kwietnia 2010 roku powód zgłosił szkodę środowiskową z ubezpieczenia OC dotyczącą awarii, która miała miejsce w dniu 17 kwietnia 2010 roku na rurociągu solanki na działce nr (...), której właścicielem jest P. M.. W dniu 13 października 2011 roku powód zgłosił pozwanemu zakończenie usuwania awarii rurociągu solankowego poprzez przeprowadzenie rekultywacji gruntu na kwotę 86.760 zł netto (bez kosztów badań laboratoryjnych). Przedłożono wówczas fakturę VAT. Prace zostały wykonane przez firmę (...) sp. z o.o., która w wyniku wygrania postępowania przetargowego i zawarcia umowy ramowej, na zlecenie powódki wykonał powyższe prace. Pozwany domagał się uzupełnienia dokumentacji dotyczącej szkody, co ostatecznie zostało dokonane przez powoda. Pomimo tego ubezpieczyciel do chwili obecnej nie wydał decyzji w zakresie odszkodowania. Żadna kwota z tego tytułu nie została wypłacona. Powód

dotatkowo nadmienil, ze po otrzymaniu wszystkich ządanych dokumentów pozwany nie zgłaszał dalszych wątpliwości w zakresie wyjaśnienia faktu zaistnienia i wysokości szkody.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że zawarł z powodem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, której zakres według dodatkowej klauzuli nr 6 obejmował szkody wyrządzone w środowisku naturalnym w wyniku zanieczyszczenia. Suma gwarancyjna stanowiąca górną granicę odpowiedzialności pozwanego wynosiła 300.000 zł. W ocenie pozwanego wskazana w fakturze VAT stawka 315 zł, ustalona z wykonawcą prac naprawczych, jest zawyżona co przemawia za oddaleniem powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód (...) S.A. w I. zawarł z pozwanym (...) S.A. w W. na okres od 1 czerwca 2009 roku do 31 maja 2010 roku umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i posiadanym mieniem. Szczegółowe warunki ubezpieczenia określały ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. z dnia 26 lipca 2007 roku (dalej: „owu”). Zgodnie z treścią polisy podstawowy zakres ochrony został rozszerzony między innymi o odpowiedzialność wynikającą z klauzuli dodatkowej nr 6, na podstawie której umowa obejmowała także szkody wyrządzone w środowisku naturalnym w wyniku zanieczyszczenia, rozrzucenia lub innego uwalniania się do powietrza, wody, gruntu substancji niebezpiecznych. Na podstawie tego zapisu ubezpieczyciel był zobowiązany do pokrycia kosztów kompensacji przyrodniczej w rozumieniu przepisów o ochronie środowiska poniesionych przez osoby trzecie pod warunkiem spełnienia przewidzianych w umowie ubezpieczenia warunków. Suma gwarancyjna stanowiąca górną granicę odpowiedzialności pozwanego wynosiła 300.000 zł. Oprócz tego umowa przewidywała franszyzę redukcyjną na kwotę 400 zł.

Dowód: ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej polisa nr (...)PO (...)k.8-9/;

owu odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego ustalone uchwałą Nr UZ/432/2007 /k.10-20/;

załącznik /k.21-34/.

W dniu 17 kwietnia 2010 roku nastąpiła awaria rurociągu solanki KS G. – Z., w wyniku której doszło do zniszczenia uprawy rzepaku ozimego na działce ewidencyjnej (...) w S. należącej do P. M.. Zniszczenie nastąpiło na skutek wycieku solanki oraz wjazdu sprzętu ciężkiego na nieruchomość celem usunięcia awarii. Powód zgłosił pozwanemu szkodę z ubezpieczenia OC pismem z dnia 30 kwietnia 2010 roku.

Dowód: pismo powoda z dnia 30.04.2010 roku /k.35/;

zgłoszenie szkody /k.36/;

notatka służbowa /k.37/.

Powód w drodze postępowania przetargowego wyłonił firmę (...) sp. z o.o. w K., z którą w dniu 24 maja 2010 roku zawarł umowę zlecenia dotyczącą wykonania przez ten podmiot rekultywacji terenów zanieczyszczonych w wyniku awarii środowiskowych zgodnie z przepisami ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie oraz ze specyfikacją przetargową stanowiącą załącznik do tejże umowy.

Dowód: umowa nr (...)/2010 z dnia 24.05.2010 roku /k.161-163v/;

specyfikacja nr (...)/k.166-168/.

Prace naprawcze zostały wykonane przez spółkę (...) zgodnie z powyższą umową. Z tego względu zleceniobiorca wystawił i przedłożył powódce fakturę VAT opiewającą łącznie na kwotę 106.714,80 zł. Na powyższą sumę składały się prace rekultywacyjne na działce nr (...) w S.. Cena jednostkowa tych prac została ustalona na kwotę 315 zł za m³,

co dało ogólnie kwotę 85.050 zł do zapłaty. Suma ta nie obejmowała podatku. Ponadto w skład wyżej podanej kwoty wchodziły badania laboratoryjne.

Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2011 roku /k.39/;

oświadczenie spółki (...) o kompletności i zgodności z umową wykonanych prac z dnia 28.03.2011 roku /k.42/.

Pismem z dnia 13 października 2011 roku powód przesłał pozwanej fakturę VAT wystawioną za wykonanie prac polegających na przeprowadzeniu rekultywacji przedmiotowego gruntu. W odpowiedzi na to pozwany wniósł o uzupełnienie dokumentacji szkodowej poprzez przedłożenie specyfikacji oraz umowy łączącej powoda ze zleceniobiorcą. Po wymianie korespondencji powód ostatecznie przystał na prośbę pozwanego i przedstawił mu powyższe dokumenty.

Dowód: pismo powoda z dnia 21.02.2012 roku /k41/;

pismo pozwanego z dnia 13.03.2012 roku /k.43/;

pismo powoda z dnia 20.03.2012 roku /k.44/;

korespondencja elektroniczna pomiędzy stronami /k.45-46,48/;

pismo powoda z dnia 13.07.2012 roku /k.47/.

Powód pismem z dnia 21 lutego 2013 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 85.050 zł z tytułu wymagalnej kwoty odszkodowania z ubezpieczenia OC w zakresie szkody środowiskowej, jako kwoty netto, na podstawie faktury za prace rekultywacyjne na działce P. M. z dnia 31 marca 2011 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od doręczenia tegoż wezwania.

Dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 21.02.2013 roku /k.49-52/.

Pozwany jak dotąd nie wypłacił odszkodowania. Nie została także wydana jakakolwiek decyzja w tej kwestii.

okoliczność bezsporna

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ochrony środowiska i awarii środowiskowych, albowiem wszystkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione. Tym samym wniosek ten uznać należało za zbędny. Nadmienić wypada, iż powód wyłonił wykonawcę prac naprawczych w drodze postępowania przetargowego. Tym samym brak podstaw do uznania, że stawka za m³ robót rekultywacyjnych została ustalona w sposób dowolny, pozwalający na uznanie, że wartość 315 zł jest zawyżona. Pozwany nie przedstawił, żadnych dowodów uzasadniających powzięcie tego typu wątpliwości. Tak naprawdę ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, że powyższa kwota jest zbyt wygórowana. Z tych względów, kierując się postulatem szybkości postępowania zawartym w art. 6 kpc, Sąd uznał złożony wniosek dowodowy za niezasadny. Powyższe postanowienie wydane w toku postępowania dowodowego nie zostało zakwestionowane przez pełnomocnika pozwanego poprzez złożenie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc.

Sąd zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód, w oparciu o treść łączącej go z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością i posiadanym mieniem, domagał się zasądzenia stosownego odszkodowania stanowiącego równowartość przeprowadzonych prac rekultywacyjnych na nieruchomości należącej

do P. M., których wykonanie było niezbędne ze względu na usunięcie awarii rurociągu solankowego. Żądana kwota 85.050 zł nie obejmowała należnego podatku w wysokości 23 %.

Pozwany potwierdził fakt obejmowania powoda ochroną ubezpieczeniową w okresie zdarzenia. Nie kwestionował tego, że treść polisy obejmowała między innymi szkody wyrządzone w środowisku przez jego zanieczyszczenie, co wprost wynikało z klauzuli dodatkowej nr 6, stanowiącej załącznik do owu. Pozwany jedynie wniósł zastrzeżenia odnośnie wysokości stawki przyjętej za podstawę rozliczenia prac rekultywacyjnych przeprowadzonych przez spółkę (...) na zanieczyszczonym gruncie. Uznał, iż kwota 315 zł za m³ jest zawyżona. Na tym twierdzeniu oparł swój wniosek o oddalenie powództwa.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Rację miał powód wskazując, iż pozwany dopiero w odpowiedzi na pozew kwestionował wysokość jednostkowej stawki za prace rekultywacyjne. Wcześniej natomiast, przed wytoczeniem powództwa, w trakcie prowadzonej pomiędzy stronami korespondencji, okoliczność ta nie była podnoszona. Z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że pozwany, po otrzymaniu wszystkich dokumentów, o których przedłożenie wnosił, nie zajął końcowego stanowiska w przedmiocie odszkodowania. Nie wydał w tym względzie jakiegokolwiek decyzji. Jednocześnie pozwany nie zgłaszał dalszych wątpliwości odnośnie faktu zaistnienia zdarzenia i wysokości szkody, która została udokumentowana przez powoda za pomocą faktury VAT wystawionej przez wykonawcę prac rekultywacyjnych. Zaznaczyć należy, iż po usunięciu awarii pozwany uzyskał wiedzę o wysokości uszczerbku majątkowego z pisma powoda datowanego na dzień 13 października 2011 roku. Natomiast wymagane przez siebie dodatkowe dokumenty uzyskał w lutym 2012 roku. Od tego czasu pozwany, dysponując już instrumentami niezbędnymi do ustalenia wysokości szkody, nie zajął stanowiska w sprawie zaistniałego uszczerbku. Nie kwestionował wysokości kosztów usunięcia awarii.

Postępowanie pozwanego stoi w sprzeczności z treścią art. 817 § 1 i 2 kc. Co prawda wyjaśnienie w terminie trzydziestu dni od zawiadomienia o wypadku okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia było wątpliwe, jednakże z pewnością pozwany miał możliwość spełnić świadczenie w terminie czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie powyższych okoliczności było możliwe. Nadmienić należy, iż wskazany wyżej przepis został wprost przeniesiony do § 23 owu obowiązujących strony. Nawet gdyby pozwany kwestionował wysokość świadczenia określonego na kwotę wynikającą z przedłożonej przez powoda faktury VAT, to wówczas powinien dokonać wypłaty bezspornej części świadczenia. Jednakże, o czym była już mowa, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby ubezpieczyciel negocjował wobec powoda wysokość uszczerbku majątkowego określonego na kwotę 85.050 zł.

Jednocześnie godzi się stwierdzić, iż wykonawca prac polegających na usunięciu skutków awarii został wyłoniony w drodze postępowania przetargowego. Zatem wskazanie zleceniobiorcy nie nastąpiło w sposób dowolny. Oferta spółki (...) okazała się najbardziej korzystna z punktu widzenia treści przygotowanej specyfikacji. Powszechnie wiadome jest, że w przypadku wyboru kontrahenta w drodze przetargu najistotniejszym kryterium jest cena usługi. W niniejszej sprawie Sąd nie miał podstaw do powzięcia wątpliwości, że w przypadku postępowania przetargowego przygotowanego przez powoda wskazane kryterium nie odgrywało kluczowej roli przy wyborze podmiotu, któremu powierzono usunięcie skutków awarii. Zatem brak podstaw do uznania, że dochodzona kwota odszkodowania jest zawyżona. Za taką konkluzją przemawiają zasady doświadczenia życiowego odnoszące się do prawidłowego prowadzenia działalności gospodarczej. Gołosłowne twierdzenia pozwanego w kwestii wygórowanej wysokości szkody nie zostały niczym poparte, co mogłoby uzasadniać dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia kosztów przeprowadzenia prac rekultywacyjnych.

W aktach szkodowych pozwanego znajduje się wprawdzie sporządzony przez pozwanego kosztorys weryfikacyjny jednak z jego treści nie można wyprowadzić wniosku, że koszt usunięcia awarii przez powoda był niższy. W kosztorysie tym nie wskazano bowiem żadnych konkretnych informacji o źródłach pochodzenia danych o stawkach za wykonywane prace. Ponadto z akt szkodowych (k121) wynika, że nawet ustalona przez pozwanego w w/w kosztorysie weryfikacyjnym kwota nie spowodowałaby wypłaty odszkodowania albowiem wg pozwanego było by to niezasadne gdyż za niższą kwotę można by kupić znacznie większą działkę z nieskażonym gruntem. Pozwany w ogóle nie

brał pod uwagę fakt, że skażony grunt stanowił fragment większej działki wykorzystywanej na cele rolnicze więc ewentualne naprawienie szkody poprzez zakup innej działki o powierzchni 270 mkw byłoby rozwiązaniem całkowicie nieracjonalnym z punktu widzenia właściciela gruntu albowiem prowadzenie działalności rolniczej na działce o takiej powierzchni położonej w oddaleniu od innych gruntów rolnika byłoby całkowicie nieuzasadnione ekonomicznie.

Wobec tego uznać należało, iż pozwany w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, nie wywiązał się z zobowiązania polegającego na spełnieniu określonego świadczenia w razie zajścia wypadku przewidzianego w łączącej strony umowie. Inaczej mówiąc, nie wypłacił on należnego odszkodowania, do którego był zobowiązany z uwagi na wystąpienie zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową.

Kwotę wskazaną w pozwie należało pomniejszyć o wartość przewidzianą w umowie franszyzy redukcyjnej w wysokości 400 zł. Zatem pozwany winien zapłacić powodowi tytułem odszkodowania kwotę 84.650 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 805 § 1 kc zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) S.A. w I. kwotę 84.650 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, czyli od 6 maja 2013 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku).

Pomimo nie uwzględnienia powództwa w pełnym zakresie, Sąd przyjął, że pozwany przegrał niniejszy proces w całości. Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W oparciu o powyższy przepis Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.870 zł tytułem kosztów procesu (punkt 2 wyroku). Na wskazaną sumę składały się następujące kwoty: 4.253 zł – opłata od pozwu, 3.600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika oraz 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa.

W pozostałej części Sąd oddalił pozew (punkt 3 wyroku).